

# AUSTROTHERM FPP

## klucz do ładnego domu

„Architektura to spójność kultury, funkcji, techniki, środowiska, skali i estetyki.”

Coraz to częściej w naszym otoczeniu rejestrujemy powrót do idei tożsamości, chcemy wyrażać nasze upodobania, nasz własny styl także na zewnątrz.



Patrząc na nowo wznoszone czy też remontowane budynki widać, iż prostokątne, smutne i takie same pudełka przestały interesować inwestorów. Tak więc, oprócz ekonomii i energooszczędności zaczęliśmy zwracać uwagę na estetykę budynku.

Wielu znanych architektów mówi, że sama ściana jest zimna, martwa, wręcz estetycznie obojętna. Wewnętrzne powierzchnie ścian budynku nie stwarzają nam większego problemu, ale co ze stroną zewnętrzną?

Przeglądając historię architektury, możemy znaleźć różne próby ożywienia ścian zewnętrznych. Czy to gra światła i cieni wytworzona przez kolumnady u starożytnych Greków, czy też zdobienia rustykalne stosowane chętnie przez Rzymian.

Inną metodą ożywienia ścian było ich inkrustowanie marmurowymi płytkami lub stosowanie ażurowych zasłon z kolumniek i maswerków.

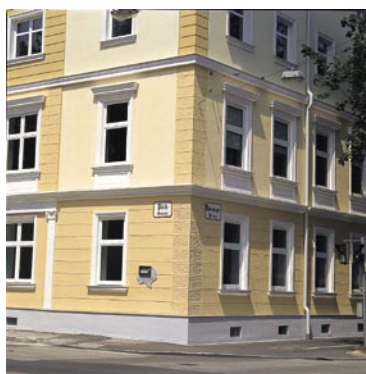
Szczególnie fasady w Wenecji były gęsto dzielone pilastrami i kolumnami. W ożywianiu fasad prym wiodli właśnie architekci włoscy. To właśnie renesansowe ściany bogate były w wiele detali ornamentacyjnych. Zasadnicze znaczenie miały gzymsy, stanowiące podział wzdłużny budynku i, oczywiście,

gzyms wieńczący, jako optyczne zakończenie budowli. W późnym renesansie kształt okien zaczął przyjmować regu-

larny kształt prostokąta, dlatego też pojawiły się zdobienia wokół okien i pod parapetami.

Innymi znanymi w architekturze metodami dekoracji ścian było sgraffito oraz technika freskowa.

Ale wróćmy do przestrzennych elementów dekoracyjnych fasad. W słonecznej Italii wielkie znaczenie miał gzyms wieńczący, bowiem spełniał podwójną rolę: chronił fasadę przed niekorzystnym wpływem czynników atmosferycznych oraz spełniał funkcję ozdobną i estetyczną. Jednym z najsłynniej-



szych gzymsów wieńczących w architekturze jest gzyms pałacu Medyceuszów wykonany w połowie V w n.e. przez Michelozzo Michelozziego. Jednak pierwszym twórcą, który dzięki gzymsowi przeszedł do historii architektury był Cronaca, twórca gzymsu w pałacu Strozich (ok. 1500 r. n.e.) we Florencji. Gzyms ten określany jest w architekturze jako tzw. „klasyczny”.

We współczesnej architekturze należy patrzeć na gzymsy jako przede wszystkim element dekoracyjny. Gzymsy międzypiętrowe ułatwiają optyczny wzdłużny podział budynku, a gzyms wieńczący stanowi tak jak kiedyś bardzo atrakcyjne zakończenie całej bryły budynku. Wśród oferowanych

przez Austrotherm Fasadowych Profili Powlekanych (FPP) są profile gzymsowe w formie prostych, nazwijmy je współczesnych, do bardzo ozdobnych gzymsów renesansowych.

Podstawę estetyki tworzą także wszelkie otwory (okienne, drzwiowe) – ich proporcje, skala, położenie, i przede wszystkim, wykończenie. Różne kombinacje Fasadowych Profili Powlekanych Austrotherm dają możliwość dowolnego kształtowania ościeży okiennych i drzwiowych. Nawet najprostsze formy przestrzenne nadają już indywidualny charakter elewacji.

Austrotherm FPP to precyzyjnie wycięte z bloków styropianowych kształtki, trwale wykończone elastyczną, wodoodporną masą. Montaż i przycinanie profili na placu budowy nie stwarza większych trudności, a przykleja się do elewacji za pomocą dostępnych na rynku klejów do styropianu zgodnie z instrukcją montażu zamieszczoną w katalogu Fasadowe Profile Powlekane.

Po zamontowaniu profili, przeszlifowaniu połączeń i zagruntowaniu, powierzchnię profili należy wykańczać farbami elewacyjnymi. Dzięki dowolności kształtów, Fasadowe Profile Powlekane Austrotherm można stosować zarówno przy realizacji nowych obiektów jak i rekonstrukcji zniszczonych elementów elewacji.



Austrotherm Sp. z o.o.  
ul. Chemików 1, 32-600 Oświęcim  
tel. 033 844 70 45  
tel./faks 033 844 70 43  
www.austrotherm.com

